KURJER WARSZAWSK[I]

Piątek.
Dnia 17 (29) Lutego 1856 Roku.

№ 57.

Jutro, ŚŚ. Albina B. i Antoniny M.
Przybyło dnia godzin 3, min: 10.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, raczył NAJMIŁOŚCIWIEJ przesłać, z Gabinetu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Głównemu Kuratorowi CESARSKIEGO Towarzystwa Filantropijnego, *siedm tysięcy rubli srebrem*, dla rozdania jako wsparcie, pomiędzy ubogich mieszkańców *St. Petersburga*, z powodu zaślubin JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEGO XIĘCIA MIKOŁAJA MIKOŁAJEWICZA. Celem spełnienia takowej woli NAJWYŻSZEJ, wydano stosowne rozporządzenie.

CESARSKI Uniwersytet w *Moskwie*, nadesłał w tych dniach przy pochlebnem piśmie, JW. Rzeczywistemu Radcy Stanu Pawłowi *Muchanow*, Kuratorowi Okręgu Naukowego *Warszawskiego*, Dyplom na Członka Honorowego tegoż Uniwersytetu. Dyplom ten podpisany przez Rektora i Dziekanów wszystkich fakultetów, ofiarowany został dostojnemu Nowomianowanemu, jako hołd oddany (słowa Dyplomu) zasługom w zawodzie służby Rządowej i w dziedzinie nauk przez Niego położonym.

Akademja Archeologiczna *Antwerpska* przyznała jednomyślnie, Hrabiemu *Chreptowiczowi*, CESARSKO-*Rossyjskiemu* Posłowi Nadzwyczajnemu i Ministrowi Pełnomocnemu w *Bruxelli*, tytuł Członka Honorowego tejże Akademji.

Wczoraj opuścił *Warszawę*, JO. Xiążę Borys *Golicyn*, Fligel-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, udając się do *Petersburga*. Xiążę *Golicyn*, przez czas swego pobytu w *Warszawie* jako Adjutant ś. p. Feldmarszałka Xięcia *Warszawskiego*, Hrabiego *Paskiewicza Erywańskiego*, zjednał licznych przyjaciół, którzy pomnąc na jego piękne i szlachetne serce, uczują z powodu wyjazdu jego, próżnię w swem gronie.

Kommissja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych, podaje do wiadomości powszechnej, że na zasadzie odezwy JW. Konsula Jeneralnego Królewsko-*Pruskiego*, donoszącej o ustaniu zarazy bydlęcej w Departamencie *Opolskim* (w *Szlązku*), odwołane zostały środki ostrożności na granicy Powiatu *Wieluńskiego* i *Olkuskiego* od strony pomienionego Departamentu zaprowadzone, które ogłoszone były w m. b. przez pisma tutejsze a mianowicie w N° 28 Gazety Rząd:.

Na zasadzie JW. Konsula Jeneralnego Królewsko-*Pruskiego* z dnia 23go Stycznia r. b. N° 233, Kommissja Rządowa S. W. i D., podaje do wiadomości powszechnej, że Rejencja w *Bydgoszczy*, z powodu grassowania w Królestwie *Polskiem*, oraz Departamencie *Bydgoskim* zarazy bydlęcej xięgosuszem zwanej, rozciągnąwszy na granicy swego Departamentu kordon wojskowy, wydała polecenie, aby tym tylko osobom, które pocztą do granicy przybywają, wolno było przejść do *Prus* przez punkta *Wojcin* i *Jerzyce*, po poprzedniem jednak oczyszczeniu tak siebie, jako też rzeczy swoich stosownie do przepisów i zostawieniu ekwipażów z tej strony granicy; wszystkim zaś innym osobom, aby przejście granicy zupełnie zabronionem zostało.

Prokurator Królewski przy Trybunale Cywilnym Gubernji *Radomskiej* w *Kielcach*, zawiadomił interesowane osoby, iż Józef *Włocki*, Patron przy Trybunale tamtejszym, mianowany został Rejentem Okręgu *Szkalbmierskiego* i *Proszowieckiego*, a po złożeniu kaucji i wykonaniu przysięgi, do Urzędu tego już jest przypuszczony; po odbiór więc akt processowych strony interessowane zgłosić się winny do niego, bądź osobiście, bądź przez pełnomocników.

Urząd Lekarski m. *Warszawy* ogłasza, iż w Gubernji *Lubelskiej* wakują następne posady: Lekarza Okręgu *Łosickiego* w Pow: *Bialskim*, z płacą rs. 225; Akuszerki m. *Kodnia* w tymże Powiecie, z płacą rs. 25; Felczera przy Lekarzu Pow: *Zamojskiego*, z płacą rs. 45, któremu mogą być powierzone obowiązki Felczera Domu Badań, z płacą rs. 30; Felczera przy Lekarzu Pow: *Hrubieszowskiego*, z płacą rs: 45. Osoby życzące zająć którąkolwiek z powyższych posad, do Urzędu Lekarskiego właściwego zgłosić się mają.

Z powodu odbytych w dniu 25 Stycznia v. s. r. b. zaślubin J. C. W. WIELKIEGO XIĘCIA MIKOŁAJA MIKOŁAJEWICZA, z JEJ WIELKĄ XIĘŻNICZKĄ ALEXANDRĄ PIOTRÓWNĄ, odprawionem zostało wczoraj, w czasie rannej Modlitwy, w Synagogach m. *Warszawy* i Przedmieścia *Pragi*, dziękczynne Nabożeństwo, przy odmawianiu stosownych Psalmów, oraz starożytnej Modły *Hanothen Theszua Lamlachim*.

JW. Hr. Augustowa *Potocka*, przyjąwszy na nadchodzący miesiąc *Marzec*, dożur w Zakładzie Stej MARTY, znajdować się w nim będzie codziennie od jutra, od godziny 11ej do 2ej z południa.

JW. Jenerał-Lejtnant *Łabincow*, wyjechał do *Lublina*.

W dniu jutrzejszym, jak już donieśliśmy, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele *Powązkowskim*, o godzinie 11tej przed południem, za duszę ś. p. Emilji z Błeszyńskich *Brobek*, jako w rocznicę Jej śmierci; na które, pozostały Mąż wraz z Synem, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

Jutro w Kościele XX. *Kapucynów*, o godzinie 10tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za dusze ś. p. Michała i Konstancji z Eckertów Małżonków *Jabłonowskich*; na które, pozostali Synowie, zapraszają Przyjaciół i Znajomych.

Jutro, jako w wigilję drugiej rocznicy śmierci w BOGU spoczywającej, ś. p. Teofili *Strycharzewskiej*, odprawiać się będzie żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Reformatów*, za spokój jej duszy; na które, stroskani Rodzice, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają.

Jutro, jako w 10tą rocznicę śmierci ś. p. Petronelli z Sumińskich *Nicałkiewiczowej*, odbędzie się w Kościele XX. *Karmelitów* przy ulicy *Lesznie*, o godz: 10ej z rana, żałobne Nabożeństwo; na które, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza się.

...sław *de Mirów Myszkowski*, przeżywszy lat ...ługiej i ciężkiej chorobie, onegdaj przeniósł ... wieczności. Pozostałe Siostry, w nieobecności ...ca, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego, na exportację zwłok, jutro o godz: 3ej po południu, z Kościoła dolnego Śgo Krzyża, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Serdecznie dziękujemy łaskawym Przyjaciołom i Znajomym, którzy raczyli pomimo przykrej pory spełnić Chrześcijańską przysługę, znajdując się na Nabożeństwie żałobnem w d. 26 b. m., jako w smutną rocznicę skonu ś. p. Emilji *Giżewskiej.* Oby wam BÓG w każdej chwili tyle pociech zsyłał, ile nam sprawiliście współczuciem waszem, albo ile nam sprawiliście obecnością swoją.— *Mąż* i *Brat.*

Mam honor zawiadomić Osoby interesowane, iż na mocy upoważnienia Władzy Naukowej, otworzyłam przy ulicy *Freta* pod Nrem 262, *Szkołę Elementarną Żeńską* prywatną, w której nauki planem przepisane, udzielane będą. Obok czego Uczennice, które sobie życzyć będą, mogą mieć udzielane lekcje muzyki na fortepjanie.— F. *Tchorzewska.*

W ciągu roku zeszłego przybyło do *Warszawy* z zagranicy *lądem* osób 19,550, a mianowicie: z *Ameryki* 33, z *Grecji* 6, z *Turcji* 1, z *Serbji* 3, z *Szwajcarji* 67, z *Włoch* 29, z *Danji* 5, z *Szwecji* 12, z *Belgji* 31, z *Niemiec* 242, z *Anglji* 7, z *Francji* 24, z *Prus* 2433, z *Austrji* 1012, z *Rossji* 13,208; powróciło za paszportami *Rossyjskiemi* 616, za paszportami tutejszemi 1821; *przypłynęło na statkach rzeką Wisłą* osób 11,012, a mianowicie: z Państw *Niemieckich* 2, z *Prus* 1,510, z *Austrji* 9,134; powróciło za paszportami *Rossyjskiemi* 62, za paszportami tutejszemi 304. Ogółem przybyło osób 30,562; z liczby tej było osób za interesami Rządowemi 86, Obywateli i wojażerów 1,007, artystów 120, guwernerów 73, guwernantek 61, kupców 1,201, handlarzy i komisantów 1,942, fabrykantów 492, rzemieślników 2,322, służących 1,180, furmanów 8,374, wyrobników 2,473, szyprów 432, flisów 10,580, za dymisjami 219.

Z Kupców *Warszawskich* na tegorocznych kontraktach *Kijowskich*, znajdowali się, PP. *Froget*, *Zeltt*, i pierwszy raz przybyły tamże P. *Thones.*

Wianek N. MARJI P. Częstochowskiej, xiążka do Nabożeństwa; *Cicha łza Chrześcijańska*, xiążka do Nabożeństwa dla Katolików. Dwie te xiążki odznaczające się doborem modlitw i pieśni, wyszły w r. b. nakładem Gustawa *Sennewalda*, Xięgarza. *Wianek*, obejmuje nie tylko modlitwy do N. P. MARJI, jako też i pieśni na Jej cześć ułożone, ale wszelkie modlitwy tak na obrzędy kościelne, jak i uroczystości. Obok pieśni *polskich* są i pieśni *łacińskie*, po Kościołach naszych śpiewane powszechnie. *Cicha łza Chrześcijańska*, obejmująca stronnic 417, jest zbiorem wyborowych modlitw porannych, wieczornych, sposobu słuchania Mszy Świętej, ćwiczeń nabożnych na wszystkie dni tygodnia, Nabożeństwo na dni uroczyste całego roku, Modlitwy przy obrzędzie Bierzmowania, droga do szczęścia małżeńskiego, hymny do BOGA, a nakoniec pieśni na różne uroczystości. Obiedwie te xiążki ozdobione pięknym stalorytem, w każdej rodzinie posłużyć mogą do codziennego a pobożnego użytku. Wydanie staranne, druk czysty, papier piękny, i cena bardzo dostępna, bo tylko po rs. 1, dają nadzieję prędkiego ich upowszechnienia.

Jeszcze nie przebrzmiały przyjemne wrażenia doznane po koncercie Środowym w *Resursie Kupieckiej*, gdy znowu pojutrze, jak to wspomnieliśmy, szykuje się tam nowa w tym samym rodzaju rozrywka, przez znanego Artystę Skrzypka P. *Haumana.* W koncercie tym przyjmą także udział znani ze swego pięknego talentu Artyści tutejsi, dla tego też wnosić należy, że lubiąca muzykalne zebrania Publiczność, nie ominie i tej także sposobności, dla usłyszenia Artysty, który tak rozgłośne zjednał sobie imie w *Europie.*

Już więc przebyliśmy połowę postu, albowiem we Środę przypadło *Środopoście*, od którego i nadchodząca Niedziela, nosi nazwę *Środopostnej.* Jak zaś upamiętniono ową połowę postu, poznał to nie jeden po przestrachu i huku, jakich mu narobiono rozbiciem garnka lub starej skorupy z popiołem. Prosty ten zwyczaj ma także swą cechę jako i początek i zdaniem powszechnym ma to być pamiątka kruszenia bałwanów, przy wprowadzeniu Wiary Chrześcijańskiej do *Polski.*

Jutro odbędzie się wyłącznie sprzedaż z wolnej ręki, *obrazów olejnych*, pozostałych po N. S. *Brünerze*, w sklepie przy ulicy *Miodowej*, a to od godziny 11ej do 4ej z południa.

Nowy Balet p. n.: *Wyspa Miłości*, wczoraj po-raz pierwszy przedstawiony w Teatrze Wielkim, podobał się powszechnie. Jeżeli chcecie choć w krótkości poznać treść jego, posłuchajcie: Zacny Pan *Parasolo*, Rządca Wyspy *Miłości*, znudzony monotonją życia, postanowił ożenić się! jest to myśl, która nieraz przychodzi do głowy mędrszym istotom, jak czcigodny *Parasolo*.... a tem więcej w niej można dopatrzeć *loiki*, że szanowny Rządca chciał zostawić po sobie następcę. W tym celu upatrzywszy młodą i piękną córkę rybaka *Fiorellinę* kazał ją porwać w chwili, gdy miała poślubić swego narzeczonego *Amata*, i przyprowadzić do pałacu. Tam ofiaruje jej swoją rękę, wraz z podziałem wysokiej godności. Ale młoda dziewczyna zanosząc się od śmiechu, odrzuca jego ofiary; i nie ma się czemu dziwić; wychowanka kraju miłości, jakież mogła mieć nadzieje zaślubiając się z *parasolem!....* Rozgniewany odmową Władca, chce ją zmusić do tego, lecz w tej chwili *Amato* wpada na czele swoich przyjaciół, i uprowadza *Fiorellinę.* Wtedy wściekłość papy *Parasola*, dochodzi najwyższego stopnia; rozmyśla on, jakby winnych ukarać, gdy jeden z jego *dygnitarzy*, radzi, aby pod karą śmierci wzbronić miłości na całej wyspie, a tem samem dokuczyć narzeczonym. Rada była przyjętą z uniesieniem, i wkrótce heroldowie ogłosili rozkaz niedozwalający miłości, a dla silniejszego utrzymania go w całej mocy, rozdzielają płcie; mężczyzn przenoszą na prawy, a kobiety na lewy brzeg wyspy. Wszystkie małżeństwa ze skrytem zadowoleniem poddały się tej konieczności, błogosławiąc nawet w duszy rozkaz, który je całą szerokością wyspy rozdzieli od siebie. No, i proszę się tu dziwić, że coś podobnego napotykamy i dzisiaj, kiedy te fatalne przykłady ciągną się już od czasów mitologji!! Ale mniejsza o małżeństwa, co do tego punktu, w naszej postępowej epoce, one zawsze sobie dadzą radę. Lecz biedna młodzież, mianowicie dziewczęta, były

w rozpaczy, ba! jak to nie rozpaczać! Gdy niespodzianie zjawia się figlarny *Kupido*, a uwiadomiony o powodzie smutku *Fiorelliny*, stara się ją pocieszyć; inne dziewice widząc tak pięknego chłopca, żądają równejże pociechy, i cisną się tłumnie, po jego uściski i pieszczoty. Zadrżał *Kupido* chociaż *kupido!* widząc grożące mu niebezpieczeństwo, a chcąc się co prędzej z niego *salwować*, czarodziejskiem skinieniem sprowadza okręt podwładnych mu *Amorków* i rozdziela pomiędzy *kandydatki*. Wszystko więc idzie dobrze, zaczynają się tańce. Wtem nagle, ani oczekiwany, ani proszony, przybywa *Amato* z towarzyszami, a widząc wszystkie dziewczęta, (nie wyłączając swojej narzeczonej) w uściskach *Amorków*, gorzkie im czyni wyrzuty; piękne wyspiarki ratują się ucieczką, a rozgniewani wieśniacy, chwytają małych bożków *Miłości*, i zamykają w klatce na prędce zaimprowizowanej, powierzając ich straż najstarszym *babom* tej wyspy. Lubo niema nic okropniejszego jak straż starej kobiety, przecież wywiędłe te grzesznice nie mogły się oprzeć prośbom ślicznych *Amorków*, i postanowiły wejść do klatki, aby się z niemi popieścić, lecz zaledwie drzwi otworzyły, skrzydlate psotniki wylecieli, jak motyle, zamykając w klatce swoje strażnice. Nie dość na tem, z naciągniętych łuków puszczają strzały miłosne i ranią serca uwięzionych. Wchodzi Rządca *Parasolo*, uwiadomiony o jakichś przybyszach, a widząc uwięzione kobiety, każe je wypuścić z klatki. To dopiero katastrofa zbliża się do *zenitu* okropności! Stare serca rozognione miłością, nie znają zwykle żadnych granic, to też i biedne *baby* wydobywszy się na wolność, poczęły rzucać się w objęcia żołnierzy, dworzan, a nawet śmiały dotknąć policzków poważnego *Parasola!* Co spowodowało popłoch i ogólną ucieczkę płci *męzkiej*. Tymczasem *Kupido*, przekonawszy *Amata* o niewinności jego narzeczonej, postanawia połączyć ich. W tym celu przybiera postać młodej wieśniaczki i przedstawia się Panu *Parasolo*, ten ujęty wdziękami, zapala się miłością i ofiaruje mu swoją rękę. *Kupido* przyjmuje, pod warunkiem, że zniesie nieludzkie prawo wzbraniające miłości i zezwoli na połączenie kochanków. Władca przystał, na zniesienie prawa, ale o połączeniu niechce nawet słyszeć; rozgniewany *Kupido* zabiera mu całą młodzież wyspy, i w czarownej apoteozie, wśród deszczu róż, wznosi się w obłoki, zostawiając stare rozmiłowane damy, aby nazwę tej wyspy choć czemkolwiek można usprawiedliwić. Balet ten wystawiony był z całą świetnością, jakiej nigdy nie szczędzi Dyrekcja Teatrów. Układ sceniczny, kompozycja grupp i śliczne tańce, są dziełem niezmordowanego w pracy i pełnego artystycznej sumienności, Dyrektora Baletu P. Romana *Turczynowicza*. Cudownego effektu dekorację przedstawiającą *Wyspę Miłości*, wykonał znakomity nasz Dekorator P. *Sacchetti*. Piękne i charakterystyczne ustępy muzyczne, są utworami: *Polka* Pana *Stefaniego*, *Pas de deux* P. *Malgockiego*. *Gruppy* i *solo walczyk* P. *Majeranowskiego*. Gustowne ubiory damskie, pochodzą z pracowni Panny Ewy *Gwozdeckiej*, męzkie P. *Guth*, Kostiumera Teatrów. Maszynerję urządził P. *Bańkowski*. Wykonanie tak pod względem mimicznym jako i choreograficznym, godne było talentów jakie posiadamy w Balecie. Panny: Karolina *Straus*, *Frejtag* i Pan *Tarnowski*, byli okrywani grzmiącemi oklaskami, a Pan *Popiel* w roli Rządcy *Parasolo*, był wyborny. Po ukończeniu, przywołani zostali: Panny: Kar: *Straus* i *Frejtag* po 12-kroć, PP. Ant: *Tarnowski* 6-kroć i *Popiel*. Teatr był napełniony.

Kurs wczorajszy: za *pól-imperjały* żądają rs. 5 kop: 30; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 84 kop: 86, dają rs. 84 kop: 61, wartość kuponu rs. 1 kop: 64⁴/₉; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 89, dają rs. 14 kop: 87, wartość kuponu kop: 11; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854, oprócz kuponu, żądają rs. 98 kop: 11, dają rs. 97 kop: 86; z r. 1855, żądają rs. 99 kop: 11, wartość kuponu rs. 1 kop: 38⁸/₉.

W tych dniach miała przybyć do *Lwowa* z *Warszawy*, Artystka Dramatyczna Pani *Krajewska* (siostra Pani *Rywackiej*), dla występowania jako gość w teatrze miejscowym, w rolach charakterystyczno-komicznych.

Anglja. *Londyn, 25go Lutego.*— *Morning Post* donosi, że P. *Walewski* prezydować ma na konferencjach, a inni Pełnomocnicy zasiądą porządkiem alfabetycznym. Kierunek protokułu obejmie P. *Benedetti*. W pierwszym zaraz protokóle złożoną będzie obietnica przechowywania tajemnicy. Porządek punktów zostanie podobno zmieniony. (St: Anz:).

Francja. *Paryż, 24go Lutego.*— Jednym z Sekretarzy konferencji, będzie P. *Benedetti;* drugie miejsce, na żądanie Lorda *Clarendon*, zachowano dla *Anglji*, która mianuje swego urzędnika.— Wiadomości o stanie sanitarnym armji *Krymskiej*, nie są zadowalające. Tyfus i szkorbut, porywają mnóstwo ofiar. — Pierwszy tom *Historji wyprawy Krymskiej* przez P. *Bazancourt*, wyszedł na widok publiczny. Opowiada on wypadki do daty 17 Paźdz: 1853 r., wyszczególniając dotychczas nieznane dobrze klęski, jakie armja *Francuzka* przez zarazę i choroby poniosła w *Dobruczy*.— Sztab oddziału stu-gwardzistów został zniesiony.—Słynna fabryka porcelany w *Sèvres* zostanie zmienioną na koszary; dla pomieszczenia zaś zakładu fabrycznego wzniesioną zostanie inna budowa.— Jenerał *Leboeuf*, wracający z *Krymu*, ma objąć dowództwo artylerji gwardji Cesarskiej. (Ind: Bel:).

Papież sam nie przybędzie do *Paryża;* nie ulega wątpliwości, że będzie Ojcem Chrzestnym potomka Cesarskiego. Rzecz ta rozstrzygniętą jest od 3ch tygodni, nie wiadomo tylko dla czego przy dworze trzymają ją w tajemnicy. Jedni sądzą, że zastępcą Ojca Śgo będzie Nuncjusz; inni, że który z najwyższych Prałatów *Francuzkich*. Matką Chrzestną, jak słychać, ma być Królowa *Szwedzka*.— W sklepach rycin tutejszych wystawiono portrety Monarchów i Pełnomocników w konferencjach udział biorących.— Lord *Clarendon*, płaci dziennie za mieszkanie 250 fr. Pierwszym papierem, jaki w *Paryżu* odebrał, był numer *Puncha*, w którym Lord skarykaturowany był jako Pełnomocnik. — Łaźnie założone przez Cesarza w dzielnicy *Temple*, są licznie przez ubogich uczęszczane.—Wielki Wezyr i orszak jego, noszą ubiory zreformowane, to jest surduty z stojącym kołnierzem i fez czerwony. — Członkiem Akademji sztuk pięknych w miejsce zmarłego rzeźbiarza *Davida*, został obrany P. *Joley*, znany z swych prac Artysta. —

Lamartine stracił znowu na spekulacjach zbiorowych 600,000 fr:, które spłacić musi pracami literackiemi.— Krąży tu wyrażenie *Thiersa*: *La Turquie est la plus grande plaie de l'Europe, une plaie, que les medecins de la conférence ne guerriront pas.* — Gaz: *Kolońska* donosi, że dla zachowania tajemnicy konferencji, sala konferencyjna otoczona będzie pustemi pokojami, dodając żartobliwie, że nawet powietrze ztamtąd wyciągnięte będzie. (Neue Pr: Ztg).

Paryż 26 Lutego, (wiado: telegr:). — Dnia wczorajszego o godzinie 1ej z południa, zebrali się w ministerstwie spraw zagr: Pełnomocnicy na konferencje. Na tem pierwszem posiedzeniu uchwalono zawrzeć zawieszenie broni, które w całym swym zakresie ustaje z d. 31go Marca. Zawieszenie to broni niema żadnego wpływu na rozpoczętą już lub rozpocząć się mającą blokadę. (Neue Pr: Ztg).

PRUSY. *Berlin, 26go Lutego.* — Jenerał piechoty Xiążę Wilhelm *Radziwiłł*, wyjechał wraz z synem, Xięciem Antonim, do *Pragi*, dla złożenia w imieniu Króla *Pruskiego* powinszowania Cesarzowi *Ferdynandowi* i Cesarzowej *Marji-Annie.* (N. Pr: Ztg).

ZE WSCHODU. *Konstantynopol, 14go Lutego.* — W *Krymie* uskarżają się znowu na brak dowozu, a w magazynach *Eupatorji, Kamieszu, Bałakławy* i *Kerczu*, ma się znajdować żywność na dni 40. W *Redut-Kale* mają tylko prowjant na 10 dni. — Równie jak z uprowidowaniem armji, nie wiedzie się i z końmi w *Węgrzech* zakupionemi, z których ledwo 50 pCt żywych do *Krymu* dowiozą. — Od niejakiego czasu sprzymierzeni nie wysyłają wcale posiłków do *Krymu.* — Słychać, iż *Omer* otrzymawszy wiadomość, że *Ismail* Basza ma objąć w jego miejsce dowództwo armji, podał się do dymisji. — *Hattiszeryf* nadający przywileje Chrześcjanom, zostanie proklamowany 18go b. m. (St: Anz:).

ROZMAITOŚCI. — Wulkan *Hawaj* na wyspie *Sandwichskiej*, bez przerwy ogniem zionie. Główny krater na *Manna Soa* stoi w olbrzymich płomieniach. Powietrze przepełnione jest dymem i gazami, a strumienie lawy toczą się nieprzerwanie na niziny. Główny strumień ma do 50 *angielskich* mil długości a 3 szerokości, i wypalając w toku swym lasy i gęstwiny, toruje sobie zwolna drogę i dąży ku przystani. Jeżeli więc nie ustanie ogień we wnętrzu *Wulkana*, dosięgnie morza niebawem, i tu dopiero ochłodzi wrzące swe łono. — W tych dniach otworzono w *Londynie* testament P. *Dixon*, kupca miejscowego, który zostawił miljon funtów szterlingów (6,500,000 rs.) majątku. Wdowie i siostrom zapisał 600,000 funt: szterl:, przyjaciołom 85,000 funt: szterl:, służącym pensje dożywotnie, etc. Wystawił Kościół, i Dom schronienia dla podupadłych kupców, na którym taki napis położył: »Wdzięczny BOGU za Jego dary, Karol *Dixon* Kupiec, wystawił i uposażył ten zakład na korzyść mniej szczęśliwych od niego." Każdy z pensjonarzy tego domu, pobiera rocznie 40 funt: szt:, prócz różnych wygód. — W jednym z billardów w *Tuluzie*, jakiś amator tej gry, zrobił 300 karambulów bez złożenia kija. — W r. z., *trufle* obrodziły się nadzwyczaj w *Perygordzie*.— Na posiedzeniu Akademji Nauk w *Paryżu*, P. *Flourenz* doniósł, iż podczas kampanji *Krymskiej*, chloroform użyty był przez chirurgów *francuzkich*, przy operacjach, przeszło 25,000 razy, a zawsze ze skutkiem. — Professor z Instytutu Politechnicznego w *Londynie*, Dr W. H. *Brown*, wyprawił się z lekcjami do *Krymu;* chce w armji zaprowadzać posiedzenia literackie i naukowe. Dwojga ztąd sobie obiecuje: zwrotu kosztów podróży, i sławy z wykorzenienia opilstwa w wojsku. — Słusznie dziwią się, kiedy *po-lak* jeździ za granicę, skoro jest tyle fabryk *laku* w kraju.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Borkowski Józ: Oby: z Budzynka nr 584; Borysławski Konst: Oby: z Łosic nr 2684; Estko Hipo: Oby: z Trzeszczan nr 414; Gosławski Emil Ob: z Rawy nr 451; Leszczyński Alex: Ob: z Biały nr 584; Mieszkowski Rud: Ob: z Zawady nr 634; Pilichowski Lud: Ob: z Skoszewy nr 586; Prądzyński Fran: Ob: z Szaniawy nr 500; Swidziński Fel: Ob: z Przybranowa nr 625.

Przyjechali koleją żelazną: Aschkenasi Szym: Kup: z Wrocławia nr 2245; Jewecka Marja Żona Rz: R. S. z Berlina nr 1565; Martwich Robert fabr: broni palnej z Bern nr 1574; Propper Maxym: handl: z Krakowa nr 556; Skalicki Józ: Obyw: z Pragi Czeskiej nr 1392; Wołłowicz Eust: Hr. z Drezna nr 584.

Wyjechali koleją żelazną: Caesar Kar: Oby: do Berlina; Gamm Edw: Kup:, i Gamm Jul: fabr: do Gdańska; Gehrke Gustaw Kup: do Torunia; Lebel Jul: b. Urzęd: do Włoch.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe ciepła stopni 2. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 4, cali 3.
TEATR WIELKI. Jutro, *Wyspa miłości*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, d. 17 (29) Lutego 1856 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.